

Depesza gratulacyjna H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Ludowej Republiki Bangladesz Mohamuda Ullaha, w związku z jego wyborem na to stanowisko. (PAP)

Umowa o współpracy polsko-fińskiej

Przebywający w Finlandii minister handlu zagranicznego PRL — Tadeusz Olechowski rozpoczął 30 bm. rozmowy z fińskim ministrem handlu zagranicznego — Jeremu Laine, na temat dalszego rozwoju wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między Polską a Finlandią.

Wczoraj po południu została podpisana dziesięcioletnia umowa o polsko-fińskiej współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej, przewidująca m. in. rozszerzenie kontaktów między przedsiębiorstwami i instytucjami obu krajów, prowadzenie wspólnych studiów i badań, wymianę dokumentacji technicznej i informacyjnej. (PAP)

Sprawna praca PKP i PKS

Poważne zadania transportu

Rok bieżący niesie poważne zadania dla transportu kolejowego. PKP mają przewieźć ponad 443 mln ton towarów natomiast transport samochodowy przysięga się do przewozu ok. 900 mln ton ładunków.

Nowoczesna organizacja przewozów, odpowiednie tempo prac ładunkowych i wyładunkowych, wydajne ograniczenie pustych przebiegów — oto co w sytuacji zwiększonych zadań w transporcie decydować będzie o ich pomyślnym wykonaniu a szerzej o szybkim prowadzeniu inwestycji, sprawnym uruchamianiu nowych zakładów, zwiększaniu

produkcji rynkowej, lepszym i pełniejszym zaspakajaniu po trzeb ludności kraju — jednym słowem o tempie rozwoju naszej gospodarki.

Jak wygląda to w praktyce?

Na przykład w dniu 30 bm. pierwsze godziny pracy kolejarzom największej w kraju stacji towarowej Wrocław-Brochów upływały na bardzo dobrej, efektywnej pracy. Do godziny 8.00 przyjęto, rozładowano i eksportowo wysłano w kraj ponad 2 tysiące wagonów towarowych z węglem, stalą, produktami rolnymi, maszynami i innymi artykułami przemysłowymi.

Delegacja rządowa PRL w Egipcie

Wczoraj udała się do Egiptu polska delegacja rządowa z wiceprezesa Rady Ministrów, Franciszkiem Kaimem na czele. W jej skład wchodzi: zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM, Janusz Hryniewicz oraz wiceprezyskie resortów gospodarczych Delegacja weźmie udział w pracach IV sesji Komitetu Mieszanego do spraw współpracy przemysłowej między PRL a ARE. (PAP)

Prawnicy demokracji u Józefa Teichmy

W dniach 27 — 30 bm. przedstawiciele organizacji prawniczych europejskich krajów so cjalistycznych spotkali się w Warszawie dla przeprowadzenia konsultacji i wymiany poglądów na temat najbliższego Kongresu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów, który odbędzie się w bieżącym roku.

Z okazji tego spotkania wiceprezes Rady Ministrów Józef Teichma przyjął przewodniczących delegacji organizacji prawniczych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Zrzeszenie Prawników Polskich reprezentowali: prezes Zarządu Głównego prof. dr Adam Łopatka, zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Józef Ostas, minister sprawiedliwości PRL — prof. dr Włodzisław Berutowicz.

Prof. dr A. Łopatka poinformował wiceprezesa Rady Ministrów J. Teichmę o treści i przebiegu spotkania przedstawicieli bratnich organizacji prawniczych.

J. Teichma zapoznał gości z osiągnięciami PRL w 30-lecie oraz poinformował o programie i kierunkach prac rządu w doskonaleniu i porządkowaniu prawa, a także o roli, jaką w realizacji tego zadania ma do spełnienia polscy prawnicy. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 31 stycznia 1974

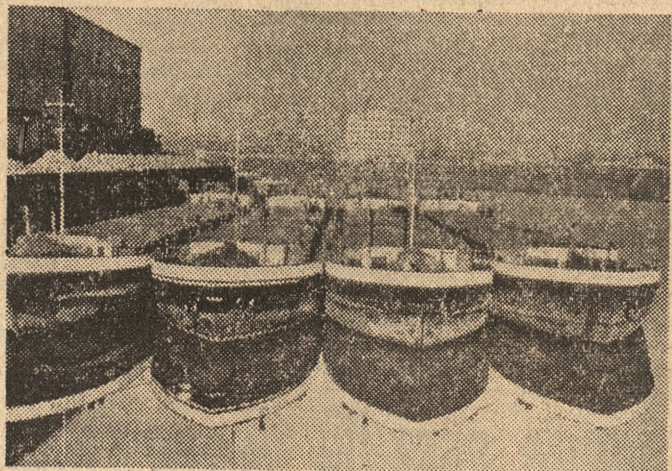
Nr 26 (9306)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Barki na Warcie



Mimo pełni kalendarzowej zimy pogodę mamy na razie iście wiosenną, co sprawiło, że w porcie rzecznym na Warcie nieprzerwanie trwa praca. Normalnie, w innych latach, z powodu kry rzeka nie nadawała się do żeglugi do końca marca, obecnie u brzoju stoi załadowanych węglem 5 barek, które mają go transportować do Świnoujścia. Ponieważ jednak w dolnym odcinku Warty stan wody jest zbyt wysoki, trzeba trochę poczekać na opadnięcie poziomu wód, aby można było kontynuować regularne rejsy. (zd) Fot. — K. Przychodźki

Z udziałem E. Gierka

Plenum Komitetu Warszawskiego PZPR

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Warszawskiego PZPR. Tematem obrad były węzłowe problemy pracy partyjnej, wynikające z zadań społeczno-gospodarczego rozwoju stolicy w 1974 r. W posiedzeniu uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk.

Dyskusja rozwinęła się wokół referatu, przedstawionego przez zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarza Komitetu Warszawskiego — Józefa Kępcę. Wy-

nika z niego, że dobre wyniki ubiegłorocznej pracy warszawskich fabryk, kombinatów budowlanych, placówek naukowych, szkół — pozwalają w roku bieżącym niemal w każdej dziedzinie przyjąć zamierzenia większe.

Tegoroczny warszawski program gospodarczy stanowi wcielenie w życie zasady: im większe osiągnięcia, tym śmielsze plany. Stolica zamierza wykonać w br. produkcję przemysłową o wartości ponad 129 zł, co oznacza przyrost o 13,2 proc. w stosunku do ub. roku. Prawie 79 proc. tego wzrostu będzie wynikiem lepszej wydajności pracy.

Podstawowym zadaniem w działalności partyjnej, odnoszącej się do każdego członka partii i do wszystkich ogniw partyjnych, jest umiejętne podjęcie inicjatywy zawodowej, idące w parze z aktywnością polityczną; budzenie szacunku dla rzetelnej roboty wspartej odpowiedzialnym stosunkiem do obowiązków społecznych. Jednym z istotnych celów w pracy partyjnej jest obecnie upowszechnianie polityki partii. Chodzi o to, aby wokół realizacji programu PZPR zjednoczyć wszystkich ludzi dobrej roboty, partyjnych i bezpartyjnych — każdemu z nich dawać sa-

tysfakcję uczestniczenia w budowie drugiej Polski.

Wczoraj zabrało głos 21 działaczy partyjnych z różnych środowisk stolicy.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Edward Gierk, który ocenił wysoko ambitny program działania warszawskiej organizacji partyjnej zawarty w referacie Egzekutywy KW, a także przebieg dyskusji, której uczestnicy znacznie ten program wzbogacili.

Podjęciem uchwały, wytyczającej węzłowe zadania warszawskiej organizacji partyjnej, zakończyło obrady plenum Komitetu Warszawskiego PZPR. (PAP)

Droga Kair — Suez otwarta

Dowódca trzeciej armii egipskiej gen. Badawi oświadczył, że Egipt w najbliższy piątek przystąpi do redukcji swych wojsk na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego, zgodnie z podpisanym 18 bm. porozumieniem w sprawie rozdzielania wojsk.

Izrael — jak wiadomo, wycofał swe oddziały na odległość około 11 km na północ od Suez. Tym samym otwarta została dla normalnego ruchu droga Kair — Suez. (PAP)

Przemówienie L. Breżniewa

Wiec przyjaźni w Hawanie

Około miliona mieszkańców stolicy Kuby i okolic zebrało się we wtorek wieczorem na Placu Rewolucji na gigantycznym wiecu przyjaźni kubańsko-radzieckiej, podczas którego przemawiali Leonid Breżniew i Fidel Castro.

Nad trybuną honorową ogromny napis w językach hiszpańskim i rosyjskim: „Niech żyje niezłomna przyjaźń kubańsko-radziecka!” Inny dwujęzyczny napis głosił: „Idee rewolucji rozwijają się drogą, zapoczątkowaną przez Rewolucję Październikową”.

Na gmachach wokół placu — obok wielkich portretów Leona Breżniewa, Marksa, Engelsa — portrety bohaterów walk niepodległościowych Kuby i rewolucji: Che Guevary, Camilo Cienfuegosa.

Wizyta sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa na Kubie to główny temat śródowej prasy radzieckiej.

Na pierwszych stronach dzienników zamieszczono informację TASS o radziecko-kubańskich rozmowach przeprowadzonych we wtorek w Hawanie w Pałacu Rewolucji.

„Wizyta przyjaźni i braterstwa” to tytuł artykułu „Prawdy”.

Skrót przemówienia Leonida Breżniewa wygłoszonego na wiecu w Hawanie, zamieszczamy na stronie 2.

Sesja w MON

W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Nauk Społecznych MON, któremu przewodniczył wiceminister obrony narodowej, szef GZP WP, gen. dyw. W. Sawczuk.

Przedmiotem obrad była m. in. koordynacja badań naukowych, mających na celu dalszą modernizację szkolenia i wychowania wojskowego.

Narada w Sofii

W Sofii odbyła się ogólnokrajowa narada aktywności partyjnej, państwowego i gospodarczego na temat podstawowych problemów rozwoju społeczno-gospodarczego Bułgarii w 1974 r. Referat na ten temat wygłosił I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, T. Ziolkow.

Scheel uda się do Austrii

Minister spraw zagranicznych NRF, W. Scheel przybędzie do Austrii 19 lutego z 3-dniową wizytą oficjalną.

Kłopoty gospodarki NRF

Według danych opublikowanych w Bonn przez Ministerstwo Rolnictwa, sytuacja w wielu sektorach gospodarki NRF charakteryzuje się w chwili obecnej stałym wzrostem inflacji i bezrobocia.

Rząd bński zniósł w śróde większość ograniczeń w dziedzinie kontroli ruchu kapitałów zagra-

nicznych. Ograniczenia te — wprowadzone w 1971 r. i 1972 r. — miały na celu ochronę marki zachodniemieckiej przed napływem kapitałów spekulacyjnych.

Stosunki KRL-D — Libia

W Phenianie podano oficjalnie do wiadomości, że rządy KRL-D i Libii postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

PAP RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM

Starcia w Boliwii

W pobliżu Cochabamba, drugiego co do wielkości miasta Boliwii, doszło we wtorek do starcia między oddziałami wojskowymi a uzbrojonymi chłopami. Do demonstracji doszło także w ośrodkach przemysłowych. Robotnicy wielu zakładów i kopalń między innymi przegrali pracę na znak poparcia walki chłopów boliwijskich.

Heath i związkowcy

Premier Heath prowadzi obecnie zakulisowe rozmowy z przywódcami brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych (TUC) oraz z przedstawicielami pracodaw-

Drastyczne decyzje w Chile

Front politycznego oporu

W Chile, gdzie już piąty miesiąc rządzi skrajnie prawicowa junta generalska, tworzy się ruch politycznego oporu.

Przylączył się do niego także ruch lewicy rewolucyjnej (MIR), zdelegalizowany na równi z innymi partiami postępowymi. W ogłoszonej w Santiago deklaracji, MIR poparł ideę włączenia do frontu politycznego

go oporu przeciw faszystowskim władzom wszystkich odłamów społeczeństwa. Dopiero na bazie zjednoczenia całego narodu — stwierdza deklaracja MIR — będzie można mówić o stworzeniu podziemnej organizacji walki zbrojnej.

MIR w swym oświadczeniu wyraża uznanie dla krajów so cjalistycznych, sił postępowych całego świata, a zwłaszcza Ameryki Łacińskiej, za liczne przejawy solidarności i poparcia dla walki narodu chilijskiego przeciw juncie Pinocheta. Jednocześnie MIR apeluje do wszystkich sił postępu na świecie, o dalszy rozwój akcji pomocy dla ofiar przewrotu w Chile. Proponuje też utworzenie międzynarodowego trybunału obrony praw ludzkich w Chile, który powinien mieć swobodny dostęp do tego kraju, w celu przeciwstawiania się represjom stosowanym przez juntę.

Fakt narastania oporu w społeczeństwie chilijskim potwierdził sam szef junty, gen. Augusto Pinochet. Przemawiając na konferencji prasowej przyznał on, że „walka nie jest skończona”, że zwolennicy obalonego siła rządu Salvadora Allende nie rezygnują z dążenia do odzyskania władzy. Pinochet zapowiedział, że bieżący rok w gospodarce Chile będzie bardzo ciężki, wezwał obywateli, aby wykazali „patriotyzm” i poddali się bez protestu oczekującym ich trudnościom. Ten apel Pinocheta zbiegł się z kolejną drastyczną decyzją, mianowicie podniesieniem o ponad 100 proc. opłat za komunikację miejską w Santiago, co dotkliwie odczują obywatele stolicy. (PAP)

Ochrona kobiet i dzieci

W Nowym Jorku obraduje komisja ONZ do spraw kobiet. Tematem obrad są wszelkie aspekty prawnej, politycznej, społecznej i ekonomicznej sytuacji kobiet we współczesnym świecie. Delegacje Białoruskiej SRR, Gwinei, Egiptu i Węgier przedłożyły radzie społeczno-ekonomicznej ONZ projekt deklaracji dotyczącej ochrony kobiet i dzieci w warunkach konfliktów zbrojnych i klęsk żywiołowych.

Dochodzenie w Tokio

Pod naciskiem deputowanych z partii opozycyjnych Komisja Budżetowa Niższej Izby parlamentu japońskiego rozpoczęła w najbliższym czasie przesłuchania przedstawicieli wielkiego biznesu, związanego z przemysłem lotniczym. Podejrzeni są oni o spekulacyjne machinacje na rynku i sztuczne windowanie cen.

Pogrzeb Grivasa

Jak donoszą z Nikozji, w śróde przed południem odbył się tam pogrzeb gen. Grivasa. Nie wziął w nim udziału żaden z członków gabinetu cypryjskiego.

Pokój i odprężenie warunkiem współistnienia

Skrót przemówienia L. Breżniewa wygłoszonego na wiecu w Hawanie

Przemawiając na wiecu w Hawanie sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew podziękował za serdeczne przyjęcie, a następnie przekazał braterskie pozdrowienia od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, od Rady Ministrów ZSRR i od całego narodu radzieckiego.

Mówiąc o walce rewolucyjnej i zdobyciach narodu kubańskiego, L. Breżniew podkreślił, że Kuba rozwija budownictwo partyjne, państwowe i gospodarcze, oparte na wypróbowanej podstawie socjalistycznej. Jednym z przejawów tego są rozpoczęte przygotowania do I Zjazdu okrytej chwałą Komunistycznej Partii

Kuby, który odbędzie się w przyszłym roku.

Główne kierunki światowego rozwoju są wyraźne. Nieustannie rośnie potęga światowego systemu socjalistycznego i jej wpływ na losy całego świata. Jedno zwycięstwo po drugim odnoszą narody w walce o wyzwolenie. Krok za krokiem ugruntowuje się w stosunkach międzynarodowych leninowska idea pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych.

Postępując zgodnie z nakazami wielkiego Lenina, ZSRR, jego partia komunistyczna oraz inne państwa socjalistyczne i bratnie partie wraz ze wszystkimi siłami pokojowymi prowadzą dziś konsekwentną

walkę o to, aby agresywne wojny zostały na zawsze wyeliminowane z życia ludzkości, walkę o trwały pokój.

Nie jesteśmy pacyfistami. Nie jesteśmy za pokojem za wszelką cenę i oczywiście za żadnym jakimś zamrażaniem procesów społeczno-politycznych zachodzących wewnątrz krajów.

Innymi słowy — jesteśmy za pokojem trwałym, sprawiedliwym, odpowiadającym interesom wszystkich narodów, interesom postępu społecznego.

Przez dłuższy czas mężowie stanu świata kapitalistycznego pozostawali głusi na propozycje Związku Radzieckiego dotyczące oparcia stosunków między dwoma systemami na zasadach pokojowego współistnienia.

W ostatnich latach nastąpił jednak pozytywny zwrot w stosunkach Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych z Francją, NRF, Stanami Zjednoczonymi oraz z niektórymi innymi państwami burżuazyjnymi.

Konsekwentna i aktywna polityka pokojowa państw socjalistycznych przynosi coraz bardziej odczuwalne wyniki na tak ważnym dla losów całej ludzkości kontynencie, jakim jest Europa.

Uznanie tego wszystkiego legło u podstaw dwóch bardzo ważnych poczynań w międzynarodowym życiu dzisiejszej Europy, zrodzonych z inicjatywy Związku Radzieckiego i jego sojuszników w obronnym Układzie Warszawskim. Mam na myśli konferencję w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, (która powinna być już posuwać się ku końcowemu etapowi), jak również rozpoczęte stosunkowo niedawno rozmowy w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz posunięć z nią związanych w Europie środkowej.

Polityka odprężenia odniosła niemałe sukcesy, ale świat nie jest jeszcze wcale spokojny. Trwa gromadzenie i doskonalenie broni, a przede wszystkim broni nuklearnej.

W wyniku rozmów radziecko-amerykańskich na najwyższym szczeblu w czerwcu ubiegłego roku zrobiono wielki krok naprzód w tej sprawie. Mam na myśli podpisanie latem ubiegłego roku porozumienia między ZSRR i USA w sprawie zapobiegania wojnie nuklearnej. Jest to, jeśli można tak powiedzieć, pierwszy jaskółka, niosąca nadzieję na zmniejszenie niebezpieczeństwa takiej wojny. (PAP)

Panika benzynowa w stolicy USA

Od kilku dni w rejonie Waszyngtonu odczuwalny jest dotkliwy brak benzyny. Przed stacjami, które w danym momencie mają paliwo, tworzą się długie kolejki samochodów, blokujące niekiedy ruch uliczny.

Na zatkanowanie trzeba czekać długo — niekiedy ok. półtorej godziny. Dochodzi do sejsyj o miejsca w kolejce i przejawów złości, cierpliwości ze strony sprzedawców. Czasami, w których stacje walczą o klienta, oferując mu drobne upominki oraz bezpłatne usługi, jak mycie szyb oraz sprawdzanie zawartości oleju i płynów w chłodnicy czy akumulatorze, zdają się należeć do nierealnej przeszłości.

Przyczyna tego stanu rzeczy jest, wg prasy, to że pod koniec miesiąca dystrybutorzy wykorzystali już całonocne zapasy przysłać, a liczba punktów dystrybucji jest ograniczona. Stacje radiowe nadają apele do kierowców, by tankowali „możliwie przed południem”, później bowiem większość stacji się zamyka. Wszystko to spowodowało rodzaj „histerii benzynowej”, w obliczu niepewnego jutra każdy chce mieć bodaj pełny bak. (PAP)

Wielkopolscy handlowcy w Urzędzie Wojewódzkim

Około 60 tysięcy ludzi pracuje dziś w placówkach handlowo-usługowych województwa poznańskiego. Jest to rzęsa duża, ale wciąż niewystarczająca, aby zaspokoić rosnące potrzeby.

Spośród wielu zasłużonych pracowników, zatrudnionych w różnych pionach i branżach tego resortu — 83 najlepszych otrzymało z okazji obchodzonego po raz czwarty Dnia Pracownika Handlu odznaczenia „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Część wyróżnionych udekorowana została przez na czołowników swoich Urzędów Powiatowych, część przybyła wcześniej do Poznania na uroczyste spotkanie z władzami administracyjnymi województwa.

Gości podejmowali i dekorowali I wicewojewoda poznański — Andrzej Sliwiński oraz wicewojewoda — Zofia Dąbrowska, która od tego ro-

ku mianowana została decernentem do spraw handlu i usług. W imieniu odznaczonych podziękował za uznanie prezes GS Gniezno — Edward Chelminowski.

Podczas spotkania Andrzej Sliwiński wysoko ocenił wyniki pracy handlowców w roku ubiegłym, podkreślając m. in., że są one bazą do jeszcze bardziej, niż jest to rok, wydarzeń krajowych o dużej randze. Wyróżnienie Wielkopolski powierzeniem jej organizacji Centralnych Dożynek w roku jubileuszu Ludowej Ojczyzny, zobowiązuje do maksymalnych starań o ład, czystość, gospodarność, aby były one potwierdzeniem tej wysokiej oceny.

Oprócz bodźców moralnych duże znaczenie dla coraz lepszej pracy mieć będą wprowadzone od czerwca br. bodźce materialne.

Dyrektor Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Wojewódzkiego — Joanna Krumrey, zwróciła uwagę na akcję Handlowego Znaku Jakości, do którego pretenduje coraz więcej placówek handlowych i o który ubiegać się będą także zakłady gastronomiczne. (zd)

Młodzieżowa wymiana polsko-francuska

Na zaproszenie Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, przybyła 30 bm. do Warszawy delegacja komitetu do spraw kontaktów międzynarodowych Francuskich Zrzeszeń Młodzieży i Oświaty Ludowej (CRIF), z przewodniczącym komitetu — Michélem Thauvin.

Celem rozmów w Warszawie jest m. in. dalszy rozwój wymiany turystycznej między młodzieżą Polski i Francji. PAP

Zwiększony import z krajów RWPG

Specjalistyczne maszyny dla rolnictwa

Polski przemysł ciągników i maszyn rolniczych produkuje obecnie ponad 300 typów sprzętu. Na pewno jest to mało, ale nie ma dziś w Europie takiego kraju, któremu opłacałoby się wytwarzać wszystkie asortymenty maszyn i urządzeń, niezbędne do pełnej mechanizacji prac w rolnictwie.

W tej dziedzinie więc wymiana międzynarodowa, wspólna praca i kooperacja nabierają coraz większego znaczenia.

Uzupełniający import sprzętu rolniczego w niemałym stopniu wspomaga nasze rolnictwo. Jest to przede wszystkim sprzęt specjalistyczny. Głównymi dostawcami są kraje socjalistyczne, na które przypada ok. 90 proc. obrotów polskiego przemysłu ciągników i maszyn rolniczych. Współpraca z partnerami, z RWPG opiera się na podziale i specjalizacji produkcji poszczególnych typów maszyn oraz wzrastających z każdym rokiem wzajemnych dostawach.

Podkreślić należy, że z uwagi na pilną potrzebę przyspieszenia mechanizacji naszego rolnictwa, import sprzętu to blisko 2-krotnie przewyższa jego eksport. W ubr. według danych Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Agromet - Motoimport” dostawy z zagranicy ciągników, maszyn i części zamiennych osiągnęły wartość ok. 675 mln zł dew. W ciągu ostatnich 3 lat wzrosły one blisko 2,5-krotnie. Na ten rok resort rolnictwa złożył zamówienia znacznie większe niż w ubr. Wprawdzie „Agromet-Motoimport” jest jeszcze w trakcie zawierania tegorocznych kontraktów, ale już z podpisanych dotychczas umów wynika, że import będzie nadal wzrastać. Odczuwalnie uzupełni to zwiększające się również dostawy z fabryk krajowych, zgodnie z ostatnimi decyzjami partyjnymi i rządowymi, zmierzającymi do dalszej poprawy zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji.

Największą ilość sprzętu — jak informuje „Agromet - Motoimport” — sprowadzimy w br. z ZSRR. Będzie to m. in. ponad 1.400 gąsienicowych traktorów oraz szczególnie przydatne dla naszego rolni-

ctwa lekkie ciągniki wraz z maszynami współpracującymi. Ponadto przemysł radziecki dostarczy nam m. in. 850 silosokombajnów, głównie do zbioru kukurydzy, 700 dużych wozów paszowych, 1100 przy czepek traktorowych oraz sprzęt specjalistyczny, w tym kombajny do zbioru lnu i maszynki do strzyżenia owiec.

Z NRD otrzymamy np. 500 kombajnów ziemniaczanych, 1000 pras do słomy, 190 dużych kolumn parnikowych oraz 500 połowych silosów na zboże wykonanych z falistej blachy aluminiowej.

Znaczną ilość sprzętu wymienimy tradycyjnie z CSRS. Z Jugosławii mają nadejść deszczownice, pneumatyczne transportery oraz — po raz pierwszy — 300 dużych pras do słomy o wysokim stopniu zgniatania, niezbędnych przy zbiorach zbóż kombajnami. Pewną ilość maszyn, głównie dla sadownictwa i warzywnictwa, importujemy z Węgier, i Bułgarii, która dostarczy Polsce ponadto kolejną serię kompletów szklarni dla gospodarstw uspołecznionych, działających na zapleczu dużych miast. (PAP)

Sąd ustali winę

Lekceważenie obowiązków przyczyną śmierci pacjentki

Prokuratura Powiatowa w Warszawie sporządziła ostatnio akt oskarżenia przeciwko dyrektorowi jednego ze szpitali warszawskich Wojciechowi W., oraz zatrudnionemu w tym samym szpitalu kierownikowi punktu krwi Józefowi P., których nie właściwie wywiązywanie się z obowiązków doprowadziło do śmierci pacjentki.

Jak wynika z aktu oskarżenia, w szpitalu, gdzie pracowali obaj lekarze, w kwietniu ub. roku na skutek złe przeprowadzonego badania krwi podano przebywającej tam Izabelli T. krew grupy BRL+, podczas gdy miała ona grupę krwi ALR+. Wywołało to tzw. wstrząs hemolityczny i w rezultacie śmierć kobiety.

Według ustaleń prokuratury próby krwi dokonywała siostra operacyjna, która nigdy nie przechodziła w tym zakresie żadnego przeszkolenia, a swoje wiadomości zawdzięczała informacjom udzielanym jej przez inne pielęgniarki. Obowiązujące przepisy — ze względu na duży stopień trudności tego rodzaju badań — zezwalały na przeprowadzanie próby krwi jedynie osobom, które przeszły odpowiednie przeszkolenie oraz posiada-

ły do tego pisemne upoważnienie.

Wojciech W. odpowiadać będzie za niewłaściwe wykonywanie swoich obowiązków jako dyrektora szpitala, co doprowadziło do sytuacji, że badania krwi dokonywane były przez personel niefachowy. Jerzemu P., kierownikowi punktu krwi, zarzuca się natomiast, iż nie sprawdził kto z podległych mu osób posiada odpowiednie przeszkolenie do przeprowadzenia próby krwi.

W trosce, aby podobne przypadki nie powtarzały się więcej, Prokuratura Wojewódzka zwróciła się do władz stołecznej służby zdrowia o wyjaśnienie, jakie kroki zostały podjęte dla zapobiegnięcia wykonywaniu badań krwi przez nieuprawnione do tego osoby. PAP

Na budowie trasy E-8

Pogoda sprzyja drogowcom

Pełną parą idą prace przy budowie Trasy Warszawskiej. Wszystkie przedsięwzięcia, aktualnie zatrudnione na E-8, wykorzystują niecodzienną w styczniu, wiosenną aurę i starają się wyprzedzić harmonogram.

Nie można wykluczyć powrotu mrozów i śniegu w lutym, a wtedy bardzo przydadzą się obecne przyspieszenia.

Na odcinku miejskim, od Antoninka do Podwala, w dalszym ciągu większość placów budowy ukryta jest pod ziemią — w tunelach dla pieszych i w wykopach na rurociągi i kable.

Płockie Przedsiębiorstwo Robot Mostowych dzisiaj powinno zakończyć budowę mostu nad Cybiną i konstrukcję części drogowej tunelu „Chociebro — Leszka” w Antoninku, koło „Motozbytu”. Również dzisiaj zakończone mają być prace przy instalacji gazociągu i kabli do instalacji świetlnej „zielonej fali”, w rejonie skrzyżowania ulicy Mogileńskiej z Warszawską; krawężniki, ułożone przy skrzyżowaniu, pozwalają już dopatrzyć się ostat-

tecznego jego kształtu. Ładna pogoda pozwala układać płytki chodnikowe na stronie północnej, od Mogileńskiej do tunelu „Miłostowo”.

Na przyszłym rondzie „Podwale” dobiegają końca prace przy budowie części „a” (pod ul. Warszawską) przejścia podziemnego. Jego wykonawcy — pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, w najbliższy wtorek mają przekazać front robót w tunelu instalatorom oświetlenia. W pięć dni później, kamieniarze powinni rozpocząć układanie ścian tunelu ozdobnymi płytami kamiennymi.

W pierwszej połowie lutego, w okolicach Podwala ustawione zostaną słupy oświetleniowe i podtrzymujące sieć trakcyjną — tramwajową. (tt)

Po decyzjach Sejmu

Odpowiedzi na pytania Czytelników

Dlaczego w programie socjalnym mówi się tylko o prawie kobiet do wcześniejszego uzyskania emerytury? Inaczej sprawa ta była określona w programie VI Zjazdu — chodzi o mężczyzn.

Zgodnie z uchwałami VI Zjazdu PZPR i I Krajowej Konferencji PZPR umożliwienie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę powinno być wprowadzane stopniowo. Jedno cenne obniżenie wieku emerytalnego, w stosunku do ogółu zatrudnionych, wpłynęłoby niekorzystnie na możliwości podwyższenia płac realnych. Oznacza to, że jednorazowe zwolnienie dużej grupy ludzi, wprawdzie w starszym wieku, ale pełnosprawnych zawodowo, musiałoby obniżyć wielkość dochodu narodowego, bowiem nie mamy tak licznych rezerw siły roboczej, które pozwoliłyby na równoczesne obsadzenie zwolnionych, w wyniku takiej decyzji, stanowisk pracy. Mimo wyśokiego obecnego przyrostu zasobów siły roboczej (3,5 mln osób brutto) już pod koniec bieżącej 5-latkę będzie i w sposób odczuwalny — pogłębiał się deficyt pracowników — i to głównie mężczyzn. Deficyt ten będzie narastał w następnych 5-latach. Np. w latach 1981—85 przyrost siły roboczej netto wyniesie 0,4 mln osób, a w latach 1986—90 przyrost ten spadnie do 0,3 mln osób. Duże znaczenie, w aspekcie tego problemu, ma również fakt, że prze-

ciężne trwanie życia obywateli w naszym kraju systematycznie wydłuża się, co wynika z ogólnej poprawy warunków bytu i zdrowotności w kraju. Dlatego przedstawiony program socjalny — realizując konsekwentnie uchwały zjazdowe — przewiduje stopniowe stwarzanie możliwości uzyskiwania wcześniejszych emerytur.

W pierwszym rzędzie możliwości te należało stwarzać inwalidom wojennym, a także wojskowym, którzy mogą wcześniej przechodzić na emeryturę od 1 stycznia 1973 r. Kolejnym krokiem będzie stworzenie możliwości uzyskiwania wcześniejszych emerytur innym grupom inwalidów oraz kobietom.

Czy zmiany podstawy do obliczania emerytur obejmą osoby już pobierające zaopatrzenie?

Zgodnie z przedstawionym przez prezesa Rady Ministrów rządowym programem realizacji postanowień I Krajowej Konferencji PZPR w dziedzinie świadczeń socjalnych — nowe stawki wymiaru emerytur i rent obejmą wszystkie te świadczenia, bez względu na datę ich przyznania.

W pierwszej kolejności — już od 1 sierpnia bieżącego roku — będą podwyższane emerytury i renty najniższe, a następnie — poczynając od 1 stycznia 1975 r. — będą ulegały sukcesywnym podwyżkom emerytury i renty wyższe od minimalnych.

Czy do stażu emerytalnego wlicza się okres studiów rozpoczętych przed wojną — dyplom po 45 roku?

Obliczanie stażu pracy wymaganego do uzyskania emerytury regulowane jest przepisami o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Zgodnie z tymi przepisami okres nauki w szkole wyższej podlega wliczeniu do stażu pracy pod warunkiem uprzedniego zatrudnienia. Do stażu pracy wlicza się również okres nauki w szkole innej niż wyższa, jeśli do szkoły tej pracownik został skierowany przez zakład pracy.

Omawiane przepisy nie uzależniają wliczenia okresu studiów w szkole wyższej do stażu pracy wymaganego do przyznania emerytury od tego czy zostały one rozpoczęte przed wojną czy też po wojnie.

Czy renty rolników za przekazaną ziemię będą podwyższone również tym, którzy je otrzymali wcześniej?

Tak będą jednocześnie podwyższone renty i tym rolnikom, którym przyznano renty wcześniej. Zasady podwyższania „starych” rent zostaną więc uwzględnione w przepisach obejmujących zapowiadane zmiany w systemie rent dla rolników indywidualnych. Przepisy te są obecnie przygotowywane. (PAP)

POGODA

Przewiduje się we wschodniej i południowo-wschodniej części kraju początkowo zachmurzenie duże, później większe przejaśnienia. Na pozostałym obszarze zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Rano miejscami mgły. Temperatura maksymalna od plus 2 stopni na wschodzie do plus 4 w centrum i plus 6 stopni na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 620-41 i 42 wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł). Przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

TEMPO ZALEŻY OD NAS

Trudno dyskutować o konsekwencjach społeczno-ekonomicznych ostatnich decyzji podjętych na XII Plenum KC PZPR z kimś, kto na wszystko patrzy tylko przez pryzmat podwyżki cen produktów naftowych. Rozmawiałem ostatnio z człowiekiem o takim właśnie zapamiętaniu na te problemy. Dostrzegał tylko jedno: ile będzie musiał więcej wydawać miesięcznie na benzynę do swego samochodu, ile na tym straci. Nie obchodziło go nic poza tym. Nie bierze nawet pod uwagę faktu, że za kilka miesięcy jego grupa zawodowa otrzyma zaprogramowaną przez partię podwyżkę płac, której wysokość w jego przypadku nie tylko wyrówna mu straty poniesione wskutek zmiany cen produktów naftowych, lecz także spowoduje wzrost jego płacy realnej. Inaczej mówiąc — za swoją nową pensję kupi w sumie więcej niż dotychczas. I mimo że do swego samochodu będzie nabywał benzynę droższą. On jednak liczy podwójnie: raz ile stracił na benzynie i dwa — ile stracił po podwyżce wskutek tego, że całe podwyżki nie będzie mógł przeznaczyć na inne wydatki.

Sam mam samochód, którym dużo jeżdżę. Nie powiem, żebym się cieszył zwiększonymi mi wydatkami na benzynę. I sam odczuwam, że podwyżka cen na paliwa płynne dotknęła przede wszystkim ludzi posiadających samochody, a więc zazwyczaj lepiej sytuowanych. Była to więc operacja — jeżeli można użyć takiego określenia — społecznie stosunkowo najbardziej sprawiedliwa. Pomijam tu całą argumentację ekonomiczną, która podyktowała konieczność takiej decyzji i kwestię kryzysu paliwowego w świecie. Dawno już nie żyjemy w systemie gospodarki samowystarczalnej i musimy się liczyć z tym co się dzieje nie tylko wśród najbliższych sąsiadów, ale i dalej na szerokim świecie.

Powróćmy jednak do przewidywanego wywołu. Ze szczegółowego bilansu naszej całej gospodarki narodowej wynika, że pełna realizacja programu wzrostu płac — bez równoczesnego szukania dodatkowych wpływów do kieszeni państwa

wej — byłaby niemożliwa. Z tej prostej przyczyny, że przy obecnej wydajności naszego przemysłu i innych dziedzin gospodarki nie byłibyśmy w stanie osiągnąć takich wyników, które by pozwoliły przeznaczyć w latach 1971—76 na podwyżki 44 miliardy złotych. Musielibyśmy dać dodatkową produkcję wartości około 200 miliardów złotych. A to przy obecnych mocach produkcyjnych i zasobach surowcowych jest niemożliwe.

Owszem, było inne wyjście: przedłużyć jeszcze o kilka lat realizację programu społeczno-ekonomicznego ze wszystkimi podwyżkami płac, emerytur, rent, dodatków, szeregiem przedsięwzięć socjalnych. Ale przecież takie rozwiązanie sprawy, jeśli są możliwości przyspieszenia, byłoby społeczeństwu niesłuszne. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzanie obecnie podwyżki płac, emerytur itp. spowodują w społeczeństwie odczuwalny wzrost stopy życiowej. Na pewno jest to dużo, jak na nasze obecne możliwości nawet bardzo dużo. I na pewno jest to nie jakaś taktyczna operacja lecz cel strategiczny, w którym realizuje się podstawowa zasada ustroju socjalistycznego: stałe podnoszenie stopy życiowej ludzi pracy. Nieustanna troska o ich dobro. Chodzi teraz o to, by wszyscy zrozumieli, że do wyższej stopy życiowej i pomysłowości społecznej nie ma innej drogi niż coraz bardziej rzetelna, wydajna, wyżej kwalifikowana praca, racjonalne wykorzystanie sił wytwórczych, zasobów i materiałów. Każdy myślący człowiek mógł się przekonać, że nie są to żadne efektywne obietnice bez pokrycia. Wręcz przeciwnie — w ciągu trzech lat partia swą aktywną polityką społeczną, notabene możliwą przez dynamiczny rozwój gospodarki kraju, dowiodła, że dobro ludzi pracy jest jej głównym zadaniem. Ten dynamiczny rozwój kraju był więc podporządkowany celowi strategicznemu, wytyczonemu przez VI Zjazd partii: poprawie materialnych, socjalnych, kulturalnych warunków życia społeczeństwa.

Wniosek jest jednoznaczny. Stała poprawa warunków ży-

ciowych, przewidziana przez program partii i decyzje rządowe — wymaga usprawnienia pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki, od przemysłu i rolnictwa począwszy, na usługach i handlu kończąc. Chodzi zarówno o rozwój ilościowy, jak i o rozwój jakościowy. Mimo że powodzenie w realizacji programu wymaga od nas zwiększenia wysiłków w pracy, jest to program, który „da się lubić”. Myślę, że atmosfera dojrzała do tego, byśmy wszyscy zaczęli pracować tak, jak potrafimy najlepiej. Ci, do których przemawiają przede wszystkim argumenty materialne, niech pracują lepiej z myślą o lepszych zarobkach. Ci, którzy obok spraw materialnych dostrzegają jeszcze inne, szersze aspekty, niech mają również wewnętrzną satysfakcję, że my Polacy potrafimy być nie gorszymi inżynierami, robotnikami, rolnikami, lekarzami, naukowcami, architektami i w ogóle pracownikami niż nasi zagraniczni koledzy.

Biorąc poprawkę na ludzi oceniających ostatnie zmiany tylko i wyłącznie przez pryzmat cen na benzynę (bo o wódce nawet oni nie mają odwagi wspominać), myślę, że większość ludzi pracy z satysfakcją przyjęła ten program zapowiadający dalszą i konkretną poprawę warunków materialnych. Myślę też, że ta okoliczność powinna stać się bodźcem do stworzenia jak najlepszych warunków dla zrealizowania programu. Sam jednak wzrost płac i zabezpieczenia socjalnego nie spowoduje automatycznie wzrostu wydajności i jakości pracy. Trzeba jeszcze, żebyśmy wszyscy zrozumieli, że trwałym źródłem finansowania programu uchwalonego na XII Plenum KC PZPR może być tylko wzrost dochodu narodowego. A ten nie spada jak manna z nieba. Jest bowiem uzależniony od efektywności i wydajności naszej pracy.

Najlepszy nawet program nie zrealizuje się sam. Im szybciej i lepiej ten program urzeczywistnimy, tym większą będziemy mieli satysfakcję materialną i moralną.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Wiklina zawsze modna

Artykuły z wikliny cieszą się nie słabnącym popytem. Zainteresowanie nią obserwujemy na całym świecie. Wiklina jest nadal modna, stając się równocześnie partnerem dla takich surowców, jak skóra, drewno czy metal. Fakt ten nie pozostał bez wpływu na zamówienia. Napływają one stale od handlowców z USA, Francji, Belgii, NRF, Austrii, Kanady, Szwajcarii i krajów skandynawskich.

Głównie do tych krajów, choć nie wyłącznie, wędrują produkty Poznańskiego Przedsiębiorstwa Wikliniarsko-Trzcińskiego Przemysłu Terenowego, specjalizującego się w produkcji eksportowej. Ponad 70 procent rocznej produkcji tego przedsiębiorstwa staje się przedmiotem eksportu; dodajmy ilości to niemałe, przekraczające wartość 116 mln zł.

Użytkowe i dekoracyjne

Na wiklinie można więc dobrze zarobić, przysparzając go spódnice narodowej dewiz. Co zagraniczni kontrahenci najchętniej kupują? Wszystko, co jest dziełem rekodzielnictwa. Nie słabnącym powodzeniem cieszy się galanteria wiklinowa, meble, kosze do zakupów, kosze piknikowe, maty trzcinowe itp. Podjęto porównanie produkcji koszy plażowych oraz elementów dekoracyjnych opartych na motywach ludowych. Meble, to zarówno komplety, w tym również dziecięce, jak i pojedyncze sztuki: stoły, kanapy, fotele, stojaki do gazet, stojaki do telefonów itp.

Fasony mebli i przedmiotów dekoracyjnych stale się zmieniają. Proponuje je własne laboratorium — wzorcownia. Właśnie przygotowuje się nową technologię produkcji fote-

li, dającą poważne oszczędności materiałowe. Wzór krzesła wiklinowego, wg projektu artysty plastyka Hanny Grygiel, zdobył sobie już uznanie i licznych nabywców za granicą.

Gdzie rosną... meble?

Plantacje wikliny zajmują w Wielkopolsce powierzchnię 800 ha. Nie wszystkie są prowadzone na poziomie zapewniającym maksymalne zbiory. Myśli się zatem o specjalnej premii dla plantatorów dostarczających najwyższej jakości surowiec. Skłoni to rolników do większej troski o plantację i do zwalczania szkodników.

Procesu wyplatania nie zastąpi maszyna. O ilości i jakości decydują sprawne ręce chałupnika. Trud ręcznej pracy rekompensuje w części przedsiębiorstwo świadczeniami na rzecz wytwórców. Wszyscy spośród prawie dwutysięcznej rzeszy chałupników (90 procent stanowią kobiety) korzystają z pełnych świadczeń socjalnych, przysługujących za trudnionym w zakładach; nadto, na koszt przedsiębiorstwa, dostarcza się chałupnikom surowiec i odbiera gotowy produkt.

Ponieważ procesu wyplatania nie można, przynajmniej na razie, zmechanizować, główny nacisk kładzie się na usprawnienie prac wstępnych. Tu osiągnięto już sporo. Własne laboratorium opracowuje nową metodę uszlachetniania wikliny przez pokrywanie jej różnokolorowymi lakierami. Już niedługo zostanie ona wprowadzona do produkcji, przynosić ciekawe efekty w postaci

różnokolorowych mebli wiklinowych.

Przy współpracy i pod kierunkiem profesora Akademii Rolniczej w Poznaniu Edwarda Taracińskiego opracowano nową, zgłoszoną do opatentowania, metodę wybielania wikliny. Zapewnia ona spore korzyści ekonomiczne i oszczędność czasu. Dość wspomnieć, że proces wybielania trwać będzie tylko jeden dzień, zamiast



Na zdjęciu: w sprawnych rękach chałupniczek rodzą się prawdziwe dzieła sztuki wikliniarskiej.

Fot. — autor

— jak dotychczas — trzy miesiące. Zachęta do zakładania nowych plantacji będzie też nie wątpliwie maszyna do sadzenia wikliny nad którą pracuje załoga warsztatów remontowych w Zbąszyniu. Będzie to urządzenie unikalne nie stosowane jeszcze w wikliniarstwie.

Zmechanizowane żniwa

Zbąszyński zakład może wykażać się sporymi osiągnięciami we wdrażaniu postępu tech-



Janusz Błaszczak
Fot. — K. Przychodzki

W roku 1950 Janusz Błaszczak, podówczas pracownik prywatnego zakładu („... ale już wtedy działałem w związkach zawodowych...”) zjawił się w obecnych Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino”, by wykonać jakieś prace wymagające ręki dobrej mechaniki. Ta robota zdecydowała o jego dalszej karierze zawodowej. Zakład tak się Błaszczakowi spodobał, że został w nim... do dzisiaj.

Ze pasją społecznikowską miał, jak to się mówi — „we krwi”, przekonano się niebawem w zakładzie. Najpierw obecnego kandydata na „Wielkopolanina 73” wybrano członkiem Rady Zakładowej, potem jej wiceprzewodniczącym, aby w końcu przez dwie ka-

Moje powszednie usprawnienia

dencje powierzyć mu etatową funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej.

Janusza Błaszczaka zastąpił ślęczący nad opracowywaniem propozycji nowego regulaminu podziału funduszu zakładowego.

— Wie pan, siedzę teraz nad tym regulaminem. Musi być gotowy na posiedzenie Konferencji Samorządu Robotniczego na 4 lutego. Sekretarz nam zachorował, więc coś było zrobić, muszę tą sprawą zająć się m. in. z racji pełnionej funkcji (Janusz Błaszczak jest od roku 1969 przewodniczącym Rady Robotniczej — przyp. red.).

Przewodniczący Rady Robotniczej, to oczywiście funkcja społeczna. Janusz Błaszczak jest w „Amino” znany przede wszystkim ze swej wzorowej pracy w warsztacie mechanicznym, gdzie jest cenionym spawaczem-instalatorem. Jest to w swym fachu specjalista nie lada. Świadczy choćby o tym 37 wniosków racjonalizatorskich, które Błaszczakowi wpisano do książeczki racjonalizatora. Realizacja tych wniosków przyniosła „Amino” oszczędności 936 000 zł.

Skąd biorą się te pomysły? Po prostu tak doświadczony fachowiec, zabierając się do jakiegokolwiek poważniejszego remontu lub naprawy, zawsze stara się przy okazji coś ulepszyć. A, że takich prac było w ciągu

24 lat sporo, to i uzbierało s nieco tych racjonalizatorskich pomysłów.

— Może dlatego, że sam jestem zapalonym racjonalizatorem, prz kilkanaście lat kierowałem specjalną grupą, która jak to się mówi, „wdała do produkcji” wszystkie wnioski racjonalizatorskie w „Amino”. Sam posiadam Srebrną i Złotą odznakę Racjonalizatora produkcji, ale tu są ode mnie jeszcze lepsze.

We współzawodnictwie zakładowym o tytuł najlepszego racjonalizatora zajmowałem miejsca w pierwszej dziesiątce. Mimo wielu funkcji społecznych staram się pamiętać o tym, że jestem przede wszystkim mechanikiem.

Który z moich pomysłów uważam za najciekawszy? Trudno powiedzieć. Wszystkie traktuję ko moje powszednie usprawnienia. W zeszłym roku na przykład inwalidnie lub w zespołach przyczyniłem się do opracowania 6 rozwiązań. Między innymi przekonstruowaliśmy podnośniki i zyski do silosów, co znacznie ułatwiło pracę obsługi i zmniejszyło straty zbóż. Ostatnio wykonałem nowy rozdzielacz do kwasu solnego, dzięki któremu poprawiło się bezpieczeństwo pracy obsługi. Myślę, że każda cząstka nowatorskich rozwiązań każdego racjonalizatora jest ważna, bo składa się na ogólny sukces zakładu.

Rozmawiał:

MAREK PRZYBYLSKI

Komunikat plebiscytowy za mieszczymy na stronie 4.

Kłopoty z morgami

W naszym ludowym 30-leciu wewnętrzne migracje ludności stale się nasilały. Z każdym rokiem przybywa mieszkańców miast, maleje natomiast liczba ludności wiejskiej. Często, zbyt często ludzie młodzi ciągną do miast, zdobywają nowe zawody, a gospodarstwo rolne pozostaje bez następcy. Taka jest w skrócie ogólna prawda.

W tej sytuacji trudno jest pogodzić coraz większe wymagania rolnictwu pod względem jego produktywności, z postępującym procesem starzenia się właścicieli gospodarstw. Na przeszkodzie w stworzeniu

mocnych podstaw ekonomicznych stoi i brak fizycznych możliwości rolników i zakorzenienie stare, tradycyjne metody gospodarowania. Przejmowanie gospodarstw rolnych w zamian za rentę stało się więc koniecz-

Każdy hektar rodzi więcej!

nością, ziemia bowiem nie tylko nie może leżeć odłogiem, ale musi rodzić coraz więcej.

Od 1971 roku liczba wniosków o zdanie gospodarstwa w woj. poznańskim znacznie zmalała. Sprawili to zmiany polityki rolnej (zniesienie obowiązkowych dostaw), dająca chłopom większe szanse poprawy sytuacji materialnej; a także wycieknięcie na podniesienie wysokości rent, co zresztą zapowiedziano po XII Plenum KC partii. Mimo to od roku 1968 do 1973 wpłynęło ponad 7700 takich wniosków. Niewielka część z nich została wycofana przez rolników, którzy zdolali przekonać dzieci do gospodarowania na ojczyźnie.

Różny jest stan ekonomiczny zgłaszanych do przejęcia gospodarstw. Około 30 procent z nich jest jeszcze pełnosprawne produkcyjnie; pozostałe 70 procent wykazuje jednak duże zaniedbania zadłużenia, dewastację budynków.

Nie wszystkie wnioski mogą być załatwione pozytywnie. Np. z powodu nieregulowanych przez właścicieli spraw spadkowych — czego nie można załatwić w trybie ustawy uwłaszczeniowej; nie można też przekazywać tylko gruntów bez budynków, skoro władze rolne uznały, że są one niezbędne do zagospodarowania ziemi.

Gdzie się jednak ma podzielić były rolnik, jeżeli po zdaniu gospodarstwa wraz z zabudowaniami nie może się przenieść np. do miasta, do dzieci, bo mają one albo za małe mieszkania, albo przeszkadza temu układ stosunków rodzinnych? Ta sprawa stoi w centrum zainteresowania władz rolnych, które w miarę możliwości starają się zapewnić takim ludziom własny dach nad głową. Obecnie trwa adaptacja pierwszych budynków na mieszkania dla rencistów-rolników. Jeden z nich w Laskowie, w pow. chodzieskim, będzie mógł wkrótce przyjąć 10 rodzin, drugi, w Wianach, w pow. trzcińskim — 8 rodzin. Wszystkim gwarantuje się wygodne, 1- lub 2-poko-

jowe mieszkania, wyposażone w wodę i urządzenia sanitarne. Rozwiązanie tego trudnego problemu lokalowego rozpoczyna od tych dwóch powiatów, ponieważ właśnie tam notuje się sporo chętnych do przekazywania gospodarstw. Największe przywiązanie do ziemi cechuje mieszkańców wschodnich powiatów Wielkopolski — tureckiego, kaliskiego, kolskiego.

Według danych Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urzędów Rolnych, w województwie poznańskim jedna czwarta właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych (około — 45 000) przekroczyła 60 lat. 65 procent z nich ma następców wśród członków rodzin, pracujących w tych gospodarstwach, pozostała część ma zamiar je sprzedać, oddać za rentę, lub przekazać członkom rodzin nie związanym obecnie z rolnictwem. 2,4 procent jest niezdecydowanych co do dalszych losów, wielu ma na swoich kontaktach poważne zadłużenia. Od nich też do roku 1980 państwo będzie musiało przejąć około 40 000 hektarów.

Wobec nowych przepisów, gwarantujących rolnikom korzystniejsze warunki w zamian za przekazywanie gruntów, chętnych na pewno będzie więcej. M. in. uwzględnić się będzie przy ustalaniu wysokości renty wartość zdawanych lasów oraz innych gruntów, nie stanowiących użytków rolnych; nie będą odliczane pożyczki nie spłacone, a już zainwestowane w przekazywanym gospodarstwie (np. założony sad, chmielnik, wybudowana stodoła itp.), stosowane będą dodatki za przekazywanie wraz z ziemią budynków. Zamierza się również obniżyć rentę inwalidów III kategorii.

Wszystkie zamierzenia podejmowane w dziedzinie rolnictwa przez partię i rząd zmierzają do podniesienia poziomu życia wsi, efektywności gospodarowania i przyspieszenia dynamiki wzrostu towarowości. Spadek produktywności gospodarstw i ich podupadanie ekonomiczne nie może więc być usprawiedliwianym pretekstem do wstrząsania właścicieli i brakiem rąk do pracy.

Uelastycznienie przepisów o obrocie ziemią i stwarzanie rolnikom, niezadowolonym z efektywnej pracy w gospodarstwie, korzystniejszej rekompensaty za zrzeczenie się gruntów, to niewątpliwie duży krok ku temu, aby każdy hektar rodził więcej.

ZOFIA DOHNKE

HENRYK KAMZA



SPIESZ ZŁOŻYĆ KUPONY

„KOZIOŁKÓW”

a zapewnisz sobie udział w podwójnym losowaniu samochodu marki „Syrena 105” lub wysokiej premii pieniężnej.

1084-K1

Praca Nauka

Potrzebna pani do 5-letniego dziecka, w godz. 7-16, najlepiej z Rataj. Zgłoszenia: Os. Bohaterów II Wojny Światowej 82 m. 5, godz. 19. 17832g

Murarzy i robotników — przyjmę na stałe, zaraz. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17965g

Parkieciarzy przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19062g.

Tańców towarzyskich — wyuczyć Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 16878g

Który z uczniów (klasa VIII, maturzyści) chciałby uczęszczać na lekcje wyrównawcze - utrwalające (matematyka, język polski) pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia godz. 19-20. 15346g

Kupno Sprzedaż

Kupię ciagnik ogrodniczy „Mrówka”, względnie inny. Luleczka, Poznań, Al. Bańska 80. 17328gpr.

Kupię zestaw mebli „Ludwik”, „chippendale” — w dobrym stanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17524g.

Kupię ciagnik Ursus 328, 28, 25, 330. Tadeusz Adamski, Poznań, Dobra 26. 17963g

Kupię szafę chłodniczą. Wrzesnia: tel. 282. 183p

Sadzonki pomidorów — sprzedam: Revermin, Multicross, Eurocross BB, Potentat, Felerski, Smigiel, ul. Sw. Wita 32, tel. 255. 182p

Samochody

Kupię samochód BMW, starszy typ. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19141g.

Fiat 126 p względnie bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17772g.

Sprzedam Syrenę 101 oraz Wartburg 312 Cuper w dobrym stanie. Krawcowa 39. 17711g

Fiat 127 p, odbiór Behamot Kielce, zaraz sprzedam. Tel. 529-97 po 16. 19096g

Komunikaty

Z dniem 1 lutego br. Ministerstwo Komunikacji PRZYWRACA DO KURSOWANIA:

— poc. nr 8708 rel. Szczecin Gł. odjazd godz. 10.04 — Poznań Gł. przyjazd 12.31 — oraz
— pociągi osobowe 1627/6128 — w pełnej relacji Łódź Kaliska — Jelenia Góra / Kudowa — Łódź Kaliska, które dotychczas kursowały w skróconej relacji Łódź Kaliska — Wrocław Gł. — Łódź Kaliska.
— Pociąg 1627 — Łódź Kaliska odjazd 20.31 — Ostrów Wlkp. 23.31 / 23.37 — Jelenia Góra 4.54 — Kudowa Zdrój 6.20.
— Pociąg 6128 — Jelenia Góra 8.57 — Ostrów Wlkp. 14.26 / 14.35 — Łódź Kaliska 17.37. 119-K1

Sprzedam Wołgę M-21 z przyczepą, taksometr pasowy, silnik lub zamienię na Skodę, działkę budowlaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19134g.

Sprzedam olej Castrol GTX wiadomość, telefon 327-07. 17719g

Trabanta 601 limuzynę stan bardzo dobry zamienię na Trabantę Combi, dopłace. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17724g.

Sprzedam części samochodu do Wartburga, 900 i 1000 oraz kamerę 8 mm Kwarc 5. Bema 12, telefon 550-71. 17773g

Sprzedam Syrenę 104 wia domość, tel. 455-59. 17718g

Syrenę 104/68 sprzedam tel. 631-04, po godz. 15. 17723g

Lokale

Pana kulturalnego przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18346g.

Samotny w średnim wieku poszukuje pokoju, peryferie niewykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18902g.

4 studentów przed dyplomem poszukuje 2-pokojowego mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19043g.

Młode małżeństwo oczekujące spóźnionego mieszkania poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchennym, na jeden rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 180p.

Nieruchomości

Domek jednorodzinny w Puszczykowie, wolnostojący, piętrowy, 4 pokoje, c. o., ogród, blisko komunikacji sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18692g.

Sprzedam dom, stan surowy, Podolany. Informacja: Poznań, ul. Śniadeckich 1 m. 2, w niedzielę, dnia 3 i 10 lutego 1974 r. 16400g

Sprzedam gospodarstwo miejskie — 6,5 ha. Anna Siemczyk, Mogilno, Padniewska 1. 144p

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 16243g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów, podłóg. Tel. 609-80. 19016g

Matrymonialne

Panna, lat 25, wzrost 170, nauczycielka polna pana do lat 35, z wykształceniem minimum średnim. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 102p.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, Poznań, Li belta 29, zaprasza wszystkich samotnych na Wielki Bal Karnawałowy w dniu 2 lutego 1974. Bilety do nabycia w Biurze już tylko dla panów, godz. 15-19. 19201g

DYREKCJA STACJI POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA INFORMUJE

że z dniem 1 lutego 1974 r.

ZOSTAJE URUCHOMIONE AMBULATORIUM OKULISTYCZNE

przy UL. KÓRNICKEJ 24

czynne w dni powszednie od 15-23, w niedziele i święta od 8-23, telefon 707-19. 1060-K1

Przetargi

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocyjnego „Ars Christiana” w Warszawie, ul. Ogrodowa nr 37, Delegatura w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 8 — zaprasza

DO SKŁADANIA OFERT na wykonanie i sukcesywną dostawę na przestrzeni 1974 r. bielizny kościelnej i szat liturgicznych oraz sztandarów haftowanych ręcznie i maszynowo — w następujących ilościach:

— szaty liturgiczne	— 9.585 szt.
— bielizna kościelna	— 1.580 szt.
— koszulki liturgiczne	— 17.000 szt.
— chorągwie, sztandary, baldachimy itp.	— 210 szt.
— zakładki do mszałów	— 150 szt.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne i prawne posiadające odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z adnotacją „Przetarg szat liturgicznych” — w naszej Delegaturze w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 8.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 14 dniu od daty nin. ogłoszenia o godz. 11 w naszej Delegaturze w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 8.

Szczegółowych informacji udziela Delegatura w Poznaniu, tel. 560-93.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 209-K2

Dnia 28 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 84 lata, śp.

LUDWIK KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 13 z kościoła parafialnego w Rawiczu,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona rodzina

Rawicz, J. Krasickiego 6. 19253g

Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarł nasz były pracownik

WINCENTY KLAMECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia 1974 r. o godz. 8.05 na cmentarzu junińskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy Wielkopolskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB w Poznaniu 1101-K1

W dniu 26 stycznia 1974 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa

WŁADYSŁAW GROCHOWICKI

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i oddanego pracownika, oraz nieodżałowanego kolego.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia 1974 r. o godz. 11.55 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 1070-K1

W dniu 29 stycznia 1974 r. zmarł nagle nasz najdroższy Syn, ukochany Brat i Szwagier, w wieku 25 lat, nieodżałowanej pamięci

RYSZARD WALKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1974 r. o godz. 8.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W ciężkim smutku i żalu pogrążeni

matka, ojciec, siostry i szwagrowie Poznań, ul. Dolina 17 m. 13. 1126-K1

Dnia 28 stycznia 1974 r. zmarła

WIKTORIA MAŁECKA

długoletnia, ceniona i ofiarna dozorczyni budynków naszej Spółdzielni, wyróżniona za wzorową pracę, obowiązkowość i koleżeńskość.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 stycznia 1974 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd, Rada Zakładowa, pracownicy Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej 1103-K1

Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarła nagle w wieku 18 lat

ANNA SARNOWSKA

uczennica III klasy kelnarskiej Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Poznaniu, zatrudniona w Poznańskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Gastronomicznego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 lutego 1974 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junińskim.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa Zakładowa Organizacja Partyjna Zarząd Zakładowy ZMS i pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego w Poznaniu 1102-K1

Dnia 29 stycznia 1974 roku zmarł nagle w czasie pracy nasz długoletni pracownik

FRANCISZEK MUSIELAK

W głębokim żalu żegnamy Zmarłego, który pozostanie w naszej pamięci jako wzorowy pracownik i dobry kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego 1974 r. o godz. 15 w Buku.

Rada Zakładowa — Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Buku 19174g

Dnia 28 stycznia 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 63

mgr WIESŁAW MAJEWSKI

były dyrektor Cukrowni „Opalenica” w Opalenicy.

W Zmarłym straciliśmy byłego długoletniego, ofiarnego i rzetelnego kierownika przedsiębiorstwa oraz zawsze serdecznego kolego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Opalenicy.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Cukrowni Wielkopolskie P.P. w Poznaniu Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy 19184g

† Dnia 29 stycznia 1974 r. odszedł od nas po długich cierpieniach i pracowitym życiu, w 67 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec i teść

STANISŁAW KRZYMINIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką, synem i zięciem 19172g

† Dnia 30 stycznia 1974 r. odszedł na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, śp.

EDWARD HÜBNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 13 na cmentarzu Główna - Miłostowo,

o czym zawiadamia w żalu i smutku

rodzina

Kramarska 9 m. 2. 19283g

† Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarł nagle w 76 roku życia, namaszczonej Olejami św., nasz najdroższy mąż, tatuś, teść i dziadek

ppor. rez.

STEFAN DEKIERTOWSKI

powstaniec wielkopolski i śląski

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 16 na cmentarzu na Starolecie,

o czym w nieutulonym smutku zawiadamiają

żona, córka i rodzina

Prosi się o nieskładanie kondolencji. Poznań, Rynek Łazarski 3 m. 3. 19288g

† Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

ks. dr JAN MONTALBETTI

prałat hon. Ojca św., rada

Kurii Metropolitalnej Poznańskiej.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 1 lutego br. o godz. 11 w kościele parafialnym Bożego Ciała w Poznaniu.

Złożenie do grobu nastąpi o godz. 13 na cmentarzu na Górczynie.

Żegnamy Go z głębokim żalem

Siostry Elżbietanki

Poznań, ul. Łąkowa 1-4. 19180g

† Dnia 30 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, zięć i szwagier, przeżywszy lat 72, śp.

STANISŁAW ANIOŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 15.30 w Swarzędzu na cmentarzu przy kościele.

W smutku pogrążona

rodzina

Swarzędz, Nowy Świat 4. 19254g

† Dnia 29 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

STANISŁAW WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamia

rodzina

Poznań, Kolejowa 11 m. 1. 19260g

† Dnia 28 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu moja droga żona, ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WŁADYSŁAWA FOLTYNOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Gostyńska 23. 19171g

Wszystkim za okazane współczucie, wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

KRYSZTYNY MAIK

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

mąż z dziećmi

19073g

Naczelnikowi i Pracownikom Samochodowni PKP, Lokatorom, wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

EUGENIUSZA AUGUSTYNIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

rodzina

19060g

† Dnia 29 stycznia 1974 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA CHUDZIŃSKA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1 lutego br. o godz. 14.30 z kościoła w Suchym Lesie.

W smutku pogrążona

rodzina

19225g

† Dnia 29 stycznia 1974 r. zakończył nagle swój niezwykle pracowity i pełen poświęceń żywot, przeżywszy lat 63, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, brat, szwagier i wujek

KAZIMIERZ ROGALSKI

mistrz introligatorski

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamia w wielkim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Jeżycka 9/11 m. 9. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 19251g

† Dnia 29 stycznia 1974 roku zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia, prababcia i szwagierka, przeżywszy lat 69, śp.

ANNA NAPIERAŁA

z domu Stońska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Z głębokim żalem zawiadamia

mąż z rodziną

Poznań, ul. Długa 13 m. 3. 19252g

Drogiemu Koledze i Przyjacielowi EDMUNDOWI WALKIEWICZOWI oraz Jego Rodzinie

najgłębsze i najszczerze wyrazy współczucia i żalu

z powodu śmierci jedynego syna

Ryszarda Walkiewicza

składa

cała załoga wraz z „Zierownictwem Spółdzielni Pracy „Spedytor” w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 89

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1974 r. o godz. 8.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 1125-K1

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Wariacja z Chaillo”.
NOWY — g. 19 „A jak królem a jak katem będziesz”.
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Wkrótce nadejdą bra-
cia”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Tajemnice Aleksandra Dumas”.
CZARNKÓW: „Męczycyna, który mi się podoba”.
GNIEZNO Lech: „Zemsta wilka morskiego”. Polonia: „Urlop w wiozniu”.
GOSTYN: „Rewizja osobista” i „Motyle”.
JAROCIN: „Pierre i Paul czyli życie na raty”.
KALISZ Kosmos: „Świątynia diabła”. Oaza: „Serafino”. Sty-
lowe: „Dom wampirów”.
KEPNO: „Historia miłości”.
KŁODAWA: „Pojeńdnek na wie-
trze” i „Boy Friend”.
KOŁO: „Dziwica i Cygan”.
KONIN Górnik: „W kregu zła”.
KOŚCIAN: „W pustyni i w pusz-
czy”.
KROTOSZYN: „Walter broni Sa-
rajewa”.
KRZYŻ: „Oszukany”.
KORNIK: „Człowiek, którego ce-
na rosła”.
LESZNO: „Bitwa w wawozie”.
MIEDZYCHOD: „Czekamy na-
ciebie”.
NOWY TOMYŚL: „Śledztwo w
sprawie obywatela poza wszelkim
podejrzaniem” i „Przygody misia
Yogi”.
OSTRÓW Roma: „Szpieg Szogu-
na” i „Wielka wiozga”. Słońce:
„Pechowy zalotnik”.
OBORNIKI: „Jeźdźcy”.
OSTRZESZÓW: „Dom państwa
Bories”.
PIŁA Iskra: „Królów dzikiego
Zachodu”. Słońce: „Co ważne w
życiu”. Sokół: „Smic, smac,
smoc”.
PLESZEW: „El Dorado”.
RAWICZ: „Zbierzank”.
ROGOŹNO: „Poskromienie zło-
stych”.
RYCHTAŁ: „Posag księżniczki
Ralu”.
SŁUPCA: „Tydzień szaleńców”.
SREM: „Głos na sprzedaż”.
SRODA: „Tylko wtedy gdy się
śmieje”.
SZAMOTUŁY: „W pustyni i w
puszczy”.
TRZCIANKA: „Biały ptak z czar-
nym znamięm”.
TUREK: „Śmiech w ciemności”.
WAGROWIEC: „Mały wielki czo-
wiek”.
WOLSZTYN: „Człowiek stam-
tad”.
WRZEŚNIA: „Śmiałość” i
„Heim Aleksandra Macedońskiego”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Białowieża” — „Wyścig Pokoju”
cz. III — „Kaukaz”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. 7 stolic;
8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05
Dla klasy III i IV (j. polski);
„Kwiaty dla Piotruś”; 9.25 Mel.
lud. znad Dunaju; 10.08 Poranek z
opretka; 10.30 „Pamiętnik z
trzech mórz i jednego oceanu” —
pow. J. S. Stawińskiego; 10.45 Kwa-
drans dla A. Jantar; 11 Non stop
polskich mel.; 11.30 Konc. przed
hejnałem; 12.20 Od solisty do chó-
ru; 12.40 Dom i my; 13 Muzyka
lud.; 13.30 Odtworzenie fragm.
konc. warszawskiego z udziałem
ork. PR i TV pod dyr. S. Rachoni-
nia; 14.05 Góralskie nutki; 14.35 W
XIX-wiecznym salonie; 15.10 Dy-
skoteka przebojów — Jugosławia,
Anglia, Polska; 16.35 Rytmostop;
17 Radiokurier; 17.20 Film bez wi-
żi; 17.40 Przeboje 30-lecia; 18 Mu-
zyka i Aktualności; 18.25 Rad. kro-
nika muzyczna; 19.15 Gwiazdy
światowych estrad; 19.45 Rytm, ry-
nek, reklama; 20 Wykład pt.
„Kształtowanie twórczej osobow-
ści” autor: prof. dr B. Suchodol-
ski; 20.20 Z albumu kolekcjonera
muzyki; 21 Konc. żywe; 21.30
Dzw. plakat reklamowy; 21.50 Śpie-
waja „Czerwone Gitary”; 22.15 Mi-
krorecital Rity Pavone; 22.30 Studio
nowości; 23.10 Tańczymy do
północy; 0.10 Konc. żywe; 0.30 Program
nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.35 Sztuka życia
— aud. Red. Spok.; 9 Muz. polska;
9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Rep.
literacki; 10.15 Z nagrań Ork. Ka-
meralnej „Sofijcy Soliści”; 10.40
Nie ma marginesu; 11 Dla klasy
VIII (wych. obywatelskie); 11.20
Piosenki w stylu „folk”; 11.40 Cho-
roby weneryczne nadal groźne; 13
Portrety 30-lecia; 13.20 Mel. „dzi-
kiego zachodu”; 13.35 „Pilot z no-
wołania” Wsłomnienia Z. Suliń-
skiego; 14 Wiecej, lepiej, taniej;
14.15 Czas i ludzie — aud. Kombi-
tanka; 14.25 P. Czajkowski — „Bu-
rza” — fantazja op. 18 na ork.;
15 Program dla dziewcząt i chłop-
ców; 15.40 „Co się wam w tej
aud. najbardziej podoba”; 16 Ant-
ena nowatorów; 17.25 Aud. ekon-
omiczna; 17.40 Z cyklu „Tematy
późorne nieaktualne” — fel.; 17.50
Radioexpress; 18.05 Rzeki w roman-
tycznej muzyce; 18.40 „Nauka —
praktce”; 19 Kwadrans jazzu;
19.15 Lekcja j. rosyjskiego; 19.30

Dzięki telewizji

Szkoła w domu

Zapoczątkowane w ubiegłym roku Telewizyjne Techni-
kum Rolnicze jest szansą uzyskania dyplomu dla tych słu-
chaczy, którzy nie mają czasu na dojazdy do szkół. Przygo-
tówują się do egzaminów drogą wytrwałego, systematycz-
nego samokształcenia, w czym pomocne są nadawane w do-
godnych porach dnia wykłady telewizyjne. Obejmują one
program zaocznego technikum rolniczego. Uczniowie dosta-
ją skrypty i podręczniki.

Egzaminy, które się obecnie
rozpoczynają, składają słu-
chaczy w szkołach macierzystych,
sprawiających opiekę nad ni-
mi. Zorganizowani w zespó-
łach szkoleniowych słu-
chacze TTR mogą korzystać z konsul-
tacji wykładowców danej szko-
ły, przedkładają też okresowe
prace seminaryjne.

Zespoły słu-
chaczy TTR ist-
nieją w Wielkopolsce przy 7
technikach rolniczych: w Bo-
janowie w powiecie rawickim,

Kościelecu w powiecie kolskim,
Marszewie w powiecie ple-
szewskim, Przygodzicach w
powiecie ostrowskim, Rokiet-
nicy w powiecie poznańskim,
Środzie i Trzcińcu w powie-
cie nowotomskim. Prowadzą
one obecnie nabór słu-
chaczy na nowy rok nauczania, a tak-
że na tzw. semestry zerowe,
na które przyjmuje się kandy-
datów z pewnymi lukami w
przedmiotach ogólnokształcą-
cych. Po zaliczeniu tego seme-
stru kandydaci stają się peł-
noprawnymi słu-
chaczami TTR.

Właśnie taki kurs zerowy,
jest obecnie zorganizowany w
Technikum Rolniczym w Mar-
szewie. To Technikum, które
ma w tym roku największą
liczbę zgłoszeń, prowadzi punk-
ty konsultacyjne dla słu-
chaczy TTR w Tarcach w powie-
cie kościańskim, Opatówku w
powiecie kaliskim, Polskich
Oleśdrach i Chocz w powiecie
pleszewskim.

Dyrektor Państwowego Te-
chnikum Hodowlanego w Ko-
ścielecu Michał Turek pozytyw-
nie ocenił formy telewizyj-
nego szkolenia:

— Słuchaczom brak, nieste-
ty, systematyczności w nauce.
Ze 187 osób, które zapisały się
do TTR przy naszej szkole,
semestr pierwszy zaliczyły 62
osoby. Najwięcej trudności
sprawia im matematyka i fi-
zyka, z przedmiotami facho-
wymi radzą sobie lepiej. Pro-
wadzimy dla nich punkt kon-
sultacyjny, z którego pomocy
słuchacze mogą zawsze korzy-
stać.

Jakiego zdania są sami za-
interesowani TTR? Rozmawia-
liśmy z finalistami wojewódz-
kiej Olimpiady Wiedzy Rolni-
czej w PGR — Kazimierzem
Hellwigiem, który zdobył ty-
tuł mistrza i Edmundem Pa-
wołkiem wicemistrzem tej
Olimpiady. Obaj zaliczyli se-
mestr I, przystępują do egza-
minów semestru II. Hellwig
dojeżdża na egzaminy i kon-
sultacje do Technikum Rolni-
czego w Środzie, Pawołek do
Rokietnicy. Obaj są magazyn-
ierami, więc w czasie godzin

pracy mogą słu-
chać wykła-
dów Technikum Telewizyj-
nego.

— Te wykłady umożliwiają
mi systematyczną naukę, cze-
go nie ma w systemie kształ-
cenia korespondencyjnego —
mówi Kazimierz Hellwig. Do-
staje z macierzystej szkoły
podręczniki, korzystam z kon-
sultacji. Chciałbym po ukoń-
czeniu TTR, zapisać się na stu-
dia zaoczne w Akademii Rol-
niczej; interesuje mnie zoo-
technika. Choć mam już 29
lat, dwoje dzieci, pragnąłbym
uzyskać wykształcenie wyższe.
Tylko taką drogą mogę je
zdobyć.

Edmund Pawołek dojeżdża
do Rokietnicy z powiatu obor-
nickiego. Chciałby mieć na
miejscu w powiecie obornic-
kim punkt konsultacyjny, że-
by nie dojeżdżać 70 km. Też
ma rodzinę, należy do tej gru-
py wytrwałych, którzy nie
zrażają się trudnościami.

— Nauka w Telewizyjnym
Technikum Rolniczym wyma-
ga dużego zdyscyplinowania.
Staram się zawsze przygo-
tować do zapowiadanych wy-
kładów, aby potem śledzić
myśl wykładowcy. Uczę się
równolegle wszystkich przed-
miotów, zwracając szczególną
uwagę na matematykę i fi-
zykę, gdyż miałem kilkuletnią
przerwę po ukończeniu Zasad
niższej Szkoły Rachunkowości
Rolnej w Rogoźnie.

Edmund Pawołek jest zda-
nia, że przydałaby się większa
opieka nad słu-
chaczami TTR
ze strony Związku Socjalisty-
cznej Młodzieży Wiejskiej.
Szczególnie chodzi o organizo-
wanie punktów konsultacyj-
nych i wycieczek do zakła-
dów rolniczych, z których pi-
sze się prace seminaryjne.
TTR nadaje się doskonale dla
zespołów młodych rolników,
którzy tą drogą mogliby uzy-
skać kwalifikacje zawodowe
na poziomie szkoły średniej.
(emp)

Budowlani z Obornik
pracują z wyprzedzeniem

Lagodna zima sprzyja prowadzeniu normalnych prac na
budowach. Dowód tego daje załoga Komunalnego Przedsię-
biorstwa Remontowo-Budowlanego w Obornikach, której
główna uwaga skupiona jest obecnie na realizacji w tym po-
wiecie dwóch nowych ośrodków socjalno-kulturalnych, mają-
cych pomieścić głównie gabinety lekarskie.

Roboty przy mającym kosz-
tować 2,5 mln. zł ośrodku w
Parkowie podjęto 1 sierpnia ub.
roku, z terminem zakończenia
— grudzień 1974 r. Zastosowa-
nie jednak eksperymentalnie
systemu budownictwa prefa-
brykowanego i dobra wydaj-
ność pracy pozwoliły przyspie-
szyć tempo realizacji: budynek

stoi już w stanie surowym (przy-
stąpiono ostatnio do prac wy-
kończeniowych — instalacji
elektrycznej i stolarki) i otwo-
rzy podwoje przynajmniej 3
miesiące przed planowanym
terminem. Słowa uznania nale-
żą się więc wzorowo pracującej
brigadzie Henryka Nowaka, w
składzie: Stanisław Koralew-
ski, Wiktor Nochowicz, Jan No-
wak, Stanisław Przybylski i Le-
onard Górak.

Podobne wyprzedzenie har-
monogramu robót notuje się na
budowie w Ryczywole. Jest to
większy obiekt, bo pomieści też
salę widowiskową, ale zakłada-
nie na koniec marca 1975 r. je-
go otwarcie zostanie przyspie-
szone także przypuszczalnie o
kwartał. Obecnie główny gmach
jest już w stanie surowym i
przystąpiono do montażu sali.
Na szczególne wyróżnienie za-
sługują tam dwie brigady: mu-
rarska Eugeniusza Bulaka i cie-
ielska — Mariana Nowaka.
(bop)

AKTUALNOŚCI

1 Znacząc trudności, na jakie
przy egzaminach wstępnych na
studia politechniczne (kierunek
architektury) napotykali absolwen-
ci szkół średnich, nie posiadają-
cy umiejętności wykonywania tzw.
rysunków odręcznych, Zarząd Wo-
jewódzki ZMS w Poznaniu posta-
nowił przysłać im z pomocą. W
tym celu zlecił dyrekcji Uniwersy-
tetu Robotniczego ZMS w Pozna-
niu zorganizować niedzielne
studium rysunku odręcznego. Jak
nos poinformował dyrektor Uni-
wersytetu Robotniczego mgr Jan
Cwikliński, studium takie w nie-
długim czasie rozpocznie działal-
ność. Zainteresowani maturzyści
mogą otrzymać szczegółowe in-
formacje w sekretariacie UR ZMS
w Poznaniu (ul. Nowowiejskiej
29, p. 47) codziennie oprócz so-
bót w godzinach od 15 do 18, o-
raz telefonicznie pod nr 519-97.
Zgłoszenia będą przyjmowane do
10 lutego.

2 Szósty raz z kolei Zakłado-
wy Oddział Samobrony przy
Poznańskich Zakładach Nawo-
zów Fosforowych w Luboniu zdo-
był I miejsce we współzawodni-
wie między przedsiębiorstwami,
podległymi resortowi chemii. O-
statnio, podczas narady szkole-
nowej, która odbyła się w „Za-
chemie” w Bydgoszczy delegacji
ZOS z lubońskich „Fosforów” wrę-
czony został puchar Ministra Prze-
mysłu Chemicznego. (z)

Nowy zakład
pracy chronionej

Bardzo trudne warunki lo-
kalowe i pracy, z jakimi bo-
ryka się od wielu lat Spółdziel-
nia Inwalidów im. Koperni-
ka w Lesznie, uległa niedłu-
go radykalnej poprawie. Jeszcze
w bieżącym roku w południo-
wej części Leszna przy ulicy
Okrężnej budowlani przystąpią
do robót związanych z budo-
wą nowego zakładu pracy. Sta-
nie tam nowoczesny zakład
pracy chronionej branży me-
talowej, z zapleczem socjalnym
i rehabilitacyjnym, magazynem
i biurowcem. Inwestycja ta po-
chłonie niebagatelną kwotę 55
mln zł.

Zakład ten, którego oddanie
do eksploatacji przewiduje się
za dwa lata, rozwiąże na te-
renie Leszna i powiatu trudny
problem zatrudnienia inwal-
dów, przydatnych do pracy
branży metalowej. Znajdzie tu
pracę dodatkowo blisko 100
osób. (d)

Ponad 3 mln
piskląt z Karpicka

Zakład Wylęgu Drobiu w
Wolsztynie — Karpicku należa-
cy do Poznańskiego Przedsię-
biorstwa Wylęgu Drobiu, ist-
nieje od 15 lat. Pracę rozpo-
czynano w bardzo prymity-
wnych warunkach, w dawnej
stajni w Komorowie, gdzie us-
tawiono 3 inkubatory. Obecnie
w komorach wylęgowych mie-
ści się 378 tysięcy jaj. Zakład
Wylęgu Drobiu posiada m. in.
5 aparatów „Bakuta” o pojem-
ności 75 600 jaj każdy.

Rozbudowywany obecnie za-
kład prowadzi produkcję w 4 a-
paratach, i to wyłącznie piskląt
gatunku mięsnego „brojler”.
W roku 1973 wylężyło się w
tym zakładzie 3 129 350 piskląt.
Wylęg prowadzi się dwa razy
w tygodniu, uzyskując 80 do
85 tysięcy piskląt. (mż)

Nasi laureaci

Owoce długoletniego doświadczenia



Na zdjęciu: część załogi sklepu
nr 12 WSS z Gniezna.
Fot. — K. Przychodzki

Jednym z dwóch gnieźnień-
skich laureatów obecnego etapu
współzawodnictwa handlowców

o dyplomy i medale HAND-
LOWEGO ZNAKU JAKOŚCI jest
załoga sklepu WSS „Społem”
nr 12, mieszczącego się przy
ulicy Chrobrego 34.

Sklep branży spożywczej w
centrum miasta ma zawsze spo-
ro klientów. W
niewielkim, acz-
funkcjonalnie
urządzonym
sklepie, na któ-
rego ścianie wi-
si medal HAN-
DLOWEGO
ZNAKU JA-
KOŚCI zawsze sporo jest kupu-
jących. Pozwala to na systema-
tyczne wykonywanie planów
obrotów przez załogę, pracują-
cą w tej placówce i starającą
się o dobre jej zaopatrzenie.

Do uzyskania dobrej opinii
wśród klientów oraz władz
spółdzielczych przyczyniła się
w dużej mierze długoletnia (po-
nad 25 lat) praktyka zawodowa
prowadzących sklep państwa
Wittenbecków.

Oto załoga wyróżnionego
sklepu: kierownik Władysław
Wittenbeck, zastępczyni Kry-
styna Wittenbeck oraz sprze-
dawczynie: Bożena Gardynik i
Elżbieta Lechtańska. (k)

„Ruch” modernizuje
swe kioski

Kioski „Ruchu”, bez których
trudno byłoby wyobrazić so-
bie nasze miasta i większe
wsie, okazują się zbyt szcze-
płe, by pomieścić i właściwie
prezentować klientom posia-
dany towar, a przede wszyst-
kim gazety i czasopisma. Dy-
rekcja tego przedsiębiorstwa
systematycznie stara się wy-
mieniać dotychczasowe kioski
na nowe, obszerniejsze, typu
pawilonowego.

Środki inwestycyjne na do-
konywanie wymiany większej
liczby starych kiosków na te
nowszego typu, znalazły się
ale trudno o wykonawców.
Jak dotąd, bez wyniku „Ruch”
poszukuje firmy, która podje-
łaby się wykonania pawilono-
wych kiosków np. dla Chodzie-
ży i Piły. (z)

Sygnaly
czytelników

• Już niejednokrotnie prosił-
my Urząd Gminy w Pobiedziskach
o pomoc w pokonaniu chodnika.
Bniemy po kostki w błocie. Jak
dotychczas kończy się na obietni-
cach pisała mieszkańcy ulicy Pol-
nej w Biskupicach.

• Od kilku dni wprowadzono
jakieś ograniczenia szybkości na
trasie kolejowej Międzychód —
Szamotuły. Pociągi przyjeżdżają
do Szamotuł z dużym opóźnie-
niem. Nie zdążamy na pociągi, ja-
dące do Poznania. Spóźniamy się
do pracy. Co robić skoro innej
możliwości dotarcia do Poznania
nie mamy? — pytają pasażerowie.

„Muzyka gwiazd” i inne piosen-
ki; 19.40 Aud. literacka; 20 Z
twórczości Webera i Mendelssoh-
na; 20.30 Rep. lit. pt. „Modny len”;
21 Słynne sceny operowe; 21.55 L.
van Beethovena: Kwartet smyczko-
wy Es-dur op. 74 Nr 10; 22.30
Teatr Poezji: „A Histrion idzie da-
lej” poemat Sławomira Kryśka;
23 R. Schumanna: III Symfonia Es-
dur op. 97 „Reńska”; 23.40 Z mu-
zyki XX wieku.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.
PROGRAM WŁASNY: 16.20 Na
młodzieżowej estradzie.
PROGRAM III: 8.05 Mój magne-
tofon; 8.35 Od pierwszego nagra-
nia — Michał Burako; 9 „Koniec
projektu Arka” — pow. A. i B.
Strugaćkich; 9.10 „Złote płyty”
Nella Sedaki; 9.30 Nasz rok 74;
9.45 J. S. Bach — I Partita na
skrzypce solo; 10.15 1:1 — o spor-
cie rozmawiają B. Tomaszewski
i S. Wysocki; 10.35 Dzień jak co
dzień; 11.45 „Zamordowana królo-
wa” — pow. M. Drunon; 12.20 Gra-
tio J. Mikulczy; 12.25 Za kierowni-
cą; 13 Na katowickiej antenie;
15.10 W kregu jazzu; 15.30 Rozmo-
wy o gospodarstwie; 15.45 Muzyka
teatralna A. Kurylewicza; 16.05
Miasto, które jest połową świata
— naw. 16.15 Zespol jednej płyty
— Blind Faith; 16.45 Nasz rok 74;
17.05 „Koniec projektu Arka” —

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9.35 — „Dzisiaj
prawda” — fab. film franc. (16 l.);
11.05 — Dla szkół — Język polski,
kl. VII-VIII: „Telewizja”; 11.35 —
„Luk telex” — Film TV czestost.
cz. I: „Śmierć na szczycie”; 13.30 —
TV Kurs Informatyki; „Sterowa-

nie procesami technologicznymi”;
14.10 — Matematyka w szkole:
„Pogłębianie pojęcia iloczynu
liczb nalu-alnych”, cz. II; 16.20 —
PKF; 16.30 — Dziennik (kolor);
16.40 — Dla młodych widzów —
Ekran z bratkiem — w programie
film z serii „Robin Hood”; 17.45 —
„Sezam” — mag. handlu wewnetr-
nego; 18.25 — Film krótkometraż-
owy; 18.45 — Gramy o telewizor
— teleturniej; 19.10 — Przypomi-
namy, radzimy; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik (kolor); 20.15 — „Trzeci
prawda” — fab. film franc. (16 l.);
21.45 — Wiadomości sportowe; 21.55 —
„Halo Kto mówi?” (nr 2) — pro-
gram satyryczny. Scenariusz —
Krzysztof Próchnicki. Reżyseria —
Konstantyn Giejszili; 22.25 —
Dziennik (kolor); 22.40 — Informa-
cje — Towary — Propozycje; 22.55 —
Sprawozd. z Mistrzostw Euro-
py w jeździe figurowej na lodzie
(kolor).
PROGRAM II: 17.15 — „Tęskno-
ta jedno ma imię” — rep. filmo-
wy; 17.50 — Kolorowe spotkanie —
„Filmowe wycieczki” (kolor); 18.20 —
„Tamara” — czestost. program
baletowy (kolor); 18.45 — Język ro-
syjski; 19.20 — Dobranoc i Dzien-
nik (kolor); 20.15 — Transmisja z
Mistrzostw Europy w jeździe figu-
rowej na lodzie — jazda dowolna
mężczyzn (kolor — Zagrzeb); w
przerwie — 24 godziny (kolor); 23 —
Język francuski.